

źródła monastyczne

79

źródła monastyczne

79

Redaktorzy serii: Michał T. Gronowski OSB

Szymon Hiżycki OSB

starożytność

48

Rada naukowa:

Marek Derwich

Dariusz Kasprzak OFM Cap.

Przemysław Nehring

Krzysztof Ożóg

ks. Marek Starowieyski

Ewa Wipszycka

Rafał Zarzeczny SJ

SULPICJUSZ SEWER

KRONIKI

Przekład:

O. POLIKARP JAN NOWAK OFM

Wstęp i redakcja naukowa:

Ks. JÓZEF POCHWAT MS



TYNIĘC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Tekst według wydania:

SULPICIUS SEVERUS, *Chronica*, introduction, texte critique,
traduction et commentaire par Ghislaine DE SENNEVILLE-GRAVE,
SCh 441, 1999.

Redakcja tomu:

MICHAŁ J. BARANOWSKI
MICHAŁ T. GRONOWSKI OSB

Projekt okładki i stron tytułowych:

ANDRZEJ CIEPŁUCHA

Opracowanie typograficzne:

JAN NIEĆ

Korekta:

ELŻBIETA WIATER

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów

Ldz. 150/2017, Tyniec, dnia 7.07.2017

✠ Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

Wydanie I: Kraków 2017

ISBN 978-83-7354-641-7

ISSN 1230-6711

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów 2017

ul. Benedyktyńska 37

30-398 Kraków

tel.: +48 (12) 688-52-90

tel./fax: +48 (12) 688-52-91

e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl

www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:

TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów

druk@tyniec.com.pl

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW.....	9
--------------------	---

WSTĘP

SULPICJUSZ SEWER – AUTOR CIEKAWY I MAŁO ZNANY.....	13
--	----

Kontekst historyczny – Gallia rzymska od Cezara do Honoriusza ...	13
Autor i jego czasy.....	22
Życiorys Sulpicjusza Sewera.....	24
<i>Kroniki</i>	29
Data redakcji.....	31
Rodzaj zapisu historii – kronika.....	36
Adresaci <i>Kronik</i>	38
Zawartość <i>Kronik</i>	40
Źródła	47
Język i styl	68
Znaczenie historii u Sulpicjusza Sewera	72
Chronologia	77
Znaczenie Pisma Świętego dla Sulpicjusza Sewera.....	81
Sulpicjusz Sewer nie był millenarystą	84
Rękopis i wydania	87
Inne wydania.....	89
Różne prace.....	93

BIBLIOGRAFIA.....	97
-------------------	----

KRONIKI

PROLOG	121
KSIĘGA PIERWSZA.....	123
KSIĘGA DRUGA.....	227

ANEKS.....	359
Chronologia – Bliski Wschód	361
Chronologia – Cesarstwo Rzymskie.....	363
Arianizm w <i>Kronikach</i> Sulpicjusza Sewera – kalendarium	365
INDEKS IMION.....	371
INDEKS NAZW WŁASNYCH	381
INDEKS TEMATYCZNY.....	385

Dedykuję tę pracę
Księdzu Profesorowi
Edwardowi Stańkowi
w dowód wdzięczności

ks. Józef Pochwat MS

WYKAZ SKRÓTÓW

- AB „Analecta Bollandiana”, Bruxelles 1882–
- ALMA „Archivum Latinitatis Medii Aevi” (Bulletin du Cange), Paris–Bruxelles 1924–
- BA Bibliothèque Augustinienne, Paris 1933–
- BHL Bibliotheca Hagiographica Latina, t. 1–2, Bruxelles 1898–1901; *BHL. Novum supplementum*, wyd. H. FROS, 1986.
- BKV Bibliothek der Kirchenväter, red. F.H. REITHMAYR, V. THALHOFER, Kempten 1860–1888.
- BKV² Bibliothek der Kirchenväter, red. O. BARDENHEWER i in., Kempten 1911–1931.
- BL Les Belles Lettres, Paris 1917–
- BLE „Bulletin de littérature ecclésiastique”, Toulouse 1899–
- BN Biblioteka Narodowa
- CCL Corpus Christianorum seu nova Patrum collectio. Series Latina, Turnhout 1953–
- CPE „Connaissance des Pères de l’Église”, Montrouge 1981–
- CPL E. DEKKERS, A.E. GAAR, *Clavis Patrum Latinorum*, Turnhout 1998³.
- CSEL Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, Wien 1866–

- DPAC *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, red. A. DI BERARDINO, Casale Monferrato 1983–1988.
- DSp *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, red. M. VILLER, Paris 1937–
- DTC *Dictionnaire de théologie catholique*, Paris 1930–1950.
- EChron EUZEBIUSZ Z CEZAREI, *Chronica Eusebii Hieronymo interprete ab anno Abrahæ*, [w:] *Die Chronik des Hieronymus*, wyd. R. HELM, Berlin 1956 (Werke, 7).
- EK *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1971–
- Ep. *Epistola, epistolae, listy*
- FLAWIUSZ, *Dawne dzieje* JÓZEF FLAWIUSZ, *Dawne dzieje Izraela*, red. E. DĄBROWSKI, przeł. Z. KUBIAK (Księga I–XIII), J. RADOŻYCKI (Księga XIV–XXX), Poznań–Warszawa 1962.
- JEH „Journal of Ecclesiastical History”, London 1950–
- LXX Septuaginta
- MGH Monumenta Germaniae Historica, Hannover–Leipzig–Berlin 1826–
- MGH Auct. ant. MGH Scriptorum. Auctores antiquissimi
- MGH SS rer. Merov. MGH Scriptorum rerum Merovingicarum
- PEF *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 1–10, red. M.A. KRAPIEC i in., Lublin 2000–2009.
- PG Patrologiae cursus completus. Patrologia Graeca, wyd. J.–P. MIGNE, Paris 1857–1866.
- PL Patrologiae cursus completus. Patrologia Latina, wyd. J.–P. MIGNE, Paris 1841–1855.

- PLS Patrologiae Latinae Supplementum, wyd. A. HAMMAN [et L. GUILLAUMIN], I–IV, Paris 1958–1974.
- POK Pisma Ojców Kościoła, Poznań 1924–
- PSP Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, Warszawa 1969–
- RBén „Revue Bénédictine”, Maredsous 1884–
- RBib „Revue Biblique”, Paris 1892–
- REAN „Revue des Études Anciens”, Bordeaux 1899–
- REAug „Revue des Études Augustiniennes”, Paris 1955–
- REL „Revue des Études Latines”, Paris 1923–
- RFIC „Rivista di Filologia e d’Istruzione Classica”, Torino 1872–
- RH „Roczniki Humanistyczne”, Lublin 1949–
- RSCI „Rivista di Storia della Chiesa in Italia”, Roma 1947–
- RSLR „Rivista di Storia e Letteratura Religiosa”, Firenze 1965–
- SGIntro G. DE SENNEVILLE-GRAVE, *Introduction*, [w:] Sulpicius Severus, *Chronica*, wyd. G. DE SENNEVILLE-GRAVE, SCh 441, 1999.
- SSChron Sulpicius Severus, *Chronica*, wyd. G. DE SENNEVILLE-GRAVE, SCh 441, 1999.
- SCA. SN Studia Antiquitatis Christianae. Seria Nova
- SCh Sources Chrétiennes, wyd. H. DE LUBAC, J. DANIELOU i in., Paris 1941–
- SWP *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. SZYMUSIAK, M. STAROWIEYSKI, Poznań 1971.
- TPatr „Teologia Patrystyczna”, red. B. CZĘSZ, Poznań 2004–

TST	„Warszawskie Studia Teologiczne”, Warszawa 1983–
VigCh	„Vigiliae Christianae”, Amsterdam–Leiden 1947–
VL	Vetus Latina
VoxP	„Vox Patrum”, Lublin 1981–
WST	„Warszawskie Studia Teologiczne”, Warszawa 1983–
Wlg.	Wulgata
ŹrMon	Źródła Monastyczne, red. M.T. GRONOWSKI OSB, Sz. HIŻYCKI OSB, Kraków 1993–
ŹMT	Źródła Myśli Teologicznej, red. A. BARON, H. PIE- TRAS, Kraków 1996–

WSTĘP

SULPICJUSZ SEWER – AUTOR CIEKAWY I MAŁO ZNANY

Kontekst historyczny – Gallia rzymska od Cezara do Honoriusza

„Cała Galia dzieli się na trzy części”¹ pisał w swoich pamiętnikach z wojny galijskiej Juliusz Cezar, który dokonał ostatecznego podboju terytorium, w dużym uproszczeniu, współczesnej Francji (58–51 r. przed Chr.). Już wcześniej udało się jednak Rzymianom zdobyć Galię Cisaplejską (dzisiejsze północne Włochy), a także Galię Zaalpejską. Choć skutki, jak się miało okazać, były ogromne, a podbój Cezara należy uznać za punkt zwrotny w dziejach, to jednak kazały na siebie dosyć długo czekać. Romanizacja Gallów przebiegała powoli, głównie ze względu na brak sieci miast rzymskich i łatyńskich, które ogrywały najważniejszą rolę w procesie romanizacji. Z tego powodu początki romanizacji należy wiązać z elitą lokalną która, chcąc utrzymać swoją pozycję, musiała szukać kontaktu z rzymską władzą, a więc uczyć się mowy zdobywców, stając się wprawdzie bilingwiczna, a później posługująca się językiem Cyncerona. Wraz z przyjmo-

¹ CEZAR, *Bellum Gallicum* 1,1 (GAJUSZ JULIUSZ CEZAR, *Wojna galijska*, przekł. E. KONIK, Wrocław 1978, s. 3).

waniem języka nastąpiła adaptacja rzymskiego modelu życia i wychowania, a dalej kultury materialnej: miast na wzór rzymski ze świątyniami, forum, teatrem, portykami i bogatymi willami arystokracji lokalnej. Już w 43 r. po Chr. cesarz Klaudiusz, przy potężnym oburzeniu samych Rzymian, przyjął senatorów z Galii w skład senatu, przy czym liczba senatorów galijskich była niewielka. Innym czynnikiem, który znakomicie zdaje się być uchwytany w archeologii, jest rozprzestrzenienie się ceramiki – *terra sigillata*, której ośrodkiem produkcji była północna Italia, ale już od I w. po Chr. była nią południowa Galia, a jej znaleziska na terenie całych trzech prowincji są powszechne. Proces romanizacji i stawiania się Rzymianinem częściowo zatrzymał bunt Batawów w latach 69–70 po Chr., jednakże rzymska władza wytępiła szybko rody arystokratyczne, które otrzymały rzymskie obywatelstwo od Cezara i Augusta, a nowi magnaci poparli romanizację z całą siłą. Można śmiało powiedzieć, że Gallowie stali się na przełomie II/III w. po Chr. zromanizowani, oczywiście nie bez pewnej pomocy samych Rzymian.

Wiek III w dziejach Imperium Romanum to okres niekończących się wojen, który nosi nazwę kryzysu III stulecia. Galia stała się polem do licznych najazdów, zwłaszcza w trudnych czasach panowania Galiena (253 do 260 – wraz ojcem Walerianem; 260–268 sam). Wobec ciągłych najazdów stacjonujący nad Renem dowódca rzymskich wojsk Postumus ogłosił się cesarzem, tworząc tzw. *Imperium Galliarum*, które to miało swój własny senat, konsułów i monetę – co dowodzi tego, jak bardzo silnie zakodowały się wzorce rzymskie. W roku 274 po Chr. cesarz

Aurelian zlikwidował ten niezależny byt i przyłączył Galię w granice Imperium. Śmierć cesarza w 275 r. i długie interregnum, krótkie rządy Tacyta i wojna domowa między Florianem a Probussem doprowadziła do kolejnych najazdów na Galię, z którymi uporał się na wiele lat ten ostatni, odnosząc zwycięstwo nad Frankami, związkami Lugiów i Burgundami. Względny pokój w Galii zakłóciło powstania bagaudów, szybko jednak stłumione. Czasy tetrarchii to okres względnego spokoju i ustanowienia ważnej stolicy dla cesarza, a potem augusta, Konstancjusza w Trewirze. Po śmierci Konstancjusza władzę przejął wbrew zasadom tetrarchii jego najstarszy syn Konstantyn, który pokonał Franków i przywrócił pokój w Galii, skąd wyruszył na walne starcie z Maksencjuszem, które zakończyło się walną bitwą na Moście Mulwijskim. W roku 324 imperium po długim okresie rozdarcia znów znalazło się w rękach jednego człowieka – Konstantyna Wielkiego. Na mocy testamentu Konstantyna Imperium zostało podzielone pomiędzy jego synami, a Galia przypadła Konstansowi (337–350). W 350 r. Magnencjusz zbuntował się i zabił Konstansa. Chcąc przywrócić jedność imperium i pomścić śmierć brata, Konstancjusz II, cesarz Wschodu, wyruszył przeciwko buntownikowi. Do walnego starcia doszło w bitwie pod Mursą w 351 r., która pochłonęła sporo ofiar, zwłaszcza niemal całą armię Zachodu. Magnencjuszowi udało się zbiec, ale już w 353 ostatecznie został pokonany i popełnił samobójstwo. Bitwa miała być punktem zwrotnym, jak zauważył Adam Ziółkowski, bowiem wycięta w pień została armia galijska, co odbiło się na dalszych latach.

Samodzielne rządy Konstancjusza nietrwały długo, wobec stałego zagrożenia na Wschodzie, wyznaczył na cezara Gallusa (syna przyrodniego brata Konstantyna Wielkiego) i nadał mu Wschód, jak się okazało na krótko, bowiem będąc niezadowolonym z jego rządów, kazał go stracić w 354 r. Stałe zagrożenie ze strony Persji wymuszało obecność na froncie wschodnim, a niepokoje w Galii na zachodnim, wobec tego cesarz mianował kolejnego swojego kuzyna, Juliana (znanego jako Apostata) cezarem z zadaniem zabezpieczenia Galii. Obejmujący władze Julian musiał zmierzyć się z najazdami Alamanów i Franków, które spustoszyły Galię. Udało mu się to dzięki zwycięstwu pod Argentorate w 357 r., które choć uspokoiło Alamanów, nie przstraszyło Franków, którym w następnym roku Julian przyznał status *foederati* (sprzymierzeńców zobligowanych do służby wojskowej), oddając im jednak sporą część Dolnej Germanii. W tych czasach na świat w Akwitanii przychodzi Sulpicjusz Sewer. Krótkie rządy pogańskiego cesarza (zob. niżej) kończy jego nieszczęśliwa kampania przeciw Persji (ostatni wielki akt rzymskiego imperializmu), podczas której to w wyniku odniesionej rany Julian umiera. Rządy jego następcy, Jowiana, były bardzo krótkie, toteż w 364 r. na tron cesarów wstąpił Walentynian I, który po kilkunastu dniach dokooptował sobie do pomocy brata, Walensa, zagorzałego przeciwnika nicejskiego credo, który rządził Wschodem. Cesarz zмагаć musiał się ponownie z Alamanami, nie bez sporych sukcesów, ale i też ponosząc spore straty. W roku 375 nagle zmarł, a władzę przejął jego syn Gracjan (formalnie panujący już od 367 r.),

a także drugi syn, czteroletni Walentynian II, pod którego rządami znajdowała się głównie Italia. W 378 r. na Wschodzie poległ w zmaganiach z Gotami Walens, była to, według źródeł tamtej epoki, klęska porównywalna jedynie z bitwą pod Kannami, w której to sławny Hannibal rozgromił armię rzymską. Gracjan kontynuował sukcesy ojca, jednak w bliżej nieznanymi okolicznościach doszło do buntu Magnusa Maksymusa i mimo próby ucieczki młody cesarz został schwytany i stracony w Lugdunum (ob. Lyon). Uzurpator szybko opanował Galię i północną Italię, lecz naprzeciw niego w 388 r. szła armia Teodozjusza Wielkiego, który to został cesarzem Wschodu po klęsce Walensa. Teodozjusz pokonał Maksymusa i nakazał go stracić. Teoretycznie władza na zachodzie pozostawała w rękach młodego Walentyniana II, praktycznie rządził Arbogast, który w 392 zamordował (albo zmusił do samobójstwa) brata Gracjana i narzucił purpurę Eugeniuszowi. Do momentu kiedy uzurpator nie wyruszył do Italii, Teodozjusz, zajęty reorganizacją wschodniej części Imperium, pozostawił sprawy zachodniej części w spokoju, jednakże atak na Półwysep Apeniński spowodował reakcję cesarza wschodniego. Doszło do walnej bitwy nad rzeką Frigidus, w której poległ uzurpator i jego marionetkowy cesarz. Imperium znów znajdowało się w rękach jednego człowieka. Niemniej jednak Teodozjusz planował podział Imperium. Już w 383 r. do rangi augusta wyniósł swojego starszego syna Arkadiusza, a w 393 młodsze Honoriusza. Sam cesarz zmarł chwilę po pokonaniu uzurpatorów w 395 r., a Cesarstwo Rzymskie rozpadło się – jak się miało okazać ostatecznie – na dwie

części. Wschodnia przypadła Arkadiuszowi, a zachodnia Honoriuszowi. Brak autorytetu u tak młodego imperatora i niepohamowane ambicje Stylichona (doradcy Honoriusza, aspirującego także do władzy nad Wschodem) spowodowały, że mimo sporadycznych sukcesów w walce z barbarzyńcami, zwłaszcza z Alarykiem, został on stracony na rozkaz cesarza. W roku 410 Rzym został zdobyty, ale groźniejsze były wydarzenia z przełomu 406/407 r., kiedy to Wandalowie, Swebowie, Alanowie (mimo oporu wiernych Franków) przez skutą lodem Ren wdarli się do Galii. W roku 407 przeniesiono stolicę prefektury Galii z Trewiru do Arles, co jednoznacznie świadczy o sporym zagrożeniu. Śmierć Stylichona, przyłączenie się dezertersów do armii Alaryka, uzurpacja Konstantyna III, który z Brytanii przejął władzę nad Galią, doprowadziły do tego, że już w latach 80. zachodnia część Imperium na zawsze zniknęła z mapy świata. Sulpicjuszowi przyszło zatem żyć w burzliwych czasach, gdy jego świat chylił się już ku upadkowi².

Życie Sulpicjusza Sewera przypada na 2. połowę IV i 1. połowę V stulecia. Autor *Kronik* jest jednak postacią trudno uchwytną, wiemy o nim bardzo niewiele³. Pewne jest jego pochodzenie, bowiem przyszedł na świat w znakomitej, lecz podupadłej majątkowo rodzinie w Akwita-

² O Galii rzymskiej i jej romanizacji zob. ogólnie: A. ZIÓŁKOWSKI, *Historia Rzymu*, Poznań 2004, zwł. s. 481–488.

³ Zwracają na to uwagę: SGIntro, s. 7; M. STAROWIEYSKI, *Święty Marcin i jego biograf*, „W drodze” 11/255 (1994), s. 63; por. J. POCHEWAT, *Sulpicjusz Sewer i jego dzieło w czasie przemian dziejowych w Galii na przełomie IV i V wieku*, TPatr 8 (2011), s. 65–102.

nii. Jej znakomity opis pozostawił po sobie największy historyków późnej starożytności, Ammianus Marcellinus, z którego pewne wyimki warto zacytować:

W Akwitanii, która graniczy z Pirenejami i Oceanem, sięgając do Hiszpanii, pierwsza jest Prowincja Akwitańska, mająca mnóstwo wspaniałych miast, z których, pomijając wiele innych, wymieńmy Burdigalię, Arwerny, Santoni u Piktawy (...) Na ich terenach [tj. Gallii jako całości – przyp. MJB], szczególnie w Akwitanii, nie można zobaczyć ani mężczyzny, ani kobiety, choćby bardzo biednych, odzianych w brudne łachmany, jak to daje się zauważyć gdzie indziej (...) Ich ciało jest zahartowane na zimno i ciągły trud, dzięki czemu mogą podolać wielu sytuacjom budzącym grozę. U nich mężczyzna nigdy, tak jak to się zdarza w Italii, nie obcina sobie kciuka z obawy przed służbą wojskową. Naród ten bardzo lubi wino i przepada za różnego rodzaju napojami podobnymi do wina⁴.

Wiadomo, że odbył studia prawnicze na wysokim poziomie w szkole w Burdigali (dzisiejszym Bordeaux). Warto w tym kontekście wspomnieć, że z tego miasta pochodzi jeden z najznamienitszych poetów późnego antyku – Decimus Ausonius Magnus, który dzięki swoim pismom rozślawił Akwitanię, a rodziną Burdigalię, w szczególności. W jednym ze swoich dzieł *Ordo urbium Nobilium* (Porządek sławnych miast) z nieukrywaną radością rozwodzi się o swoich rodzinnych stronach, chwając tamtejsze wino, rzeki, sławność ludzi, ich cnoty, bogatość ziemi, wspaniałość okalających murów miejskich i wież strażni-

⁴ AMMIANUS MARCELLINUS, *Res gestae* XV,11,13 i 12,2–4 (wyd. pol. *Dzieje rzymskie*, przekł. I. LEWANDOWSKI, t. 1, Warszawa 2001, s. 151 i 153).

czych, a także fontanny, aż wreszcie stwierdza: „Kocham Burdigalię i czczę Rzym: tego pierwszego jestem obywatelem, obu zaś konsulem; w tym pierwszym moje miejsce narodzin, w drugim krzesło konsula”. Auzoniusz zapewne nie był mistrzem Sulpicjusza, gdy ten ok. 15 roku życia podążył do Burdigalii odbyć naukę w jednej z najszluszniejszych szkół Imperium Rzymskiego. O tamtejszej edukacji wiemy całkiem sporo znów dzięki Auzoniuszowi, który pozostawił po sobie poemat o słynnych nauczycielach. Galia co najmniej od czasów Tacyta i jego Dialogu o mówcach słynęła z retorów, czego dowodzi fakt, że wszyscy antagoniści w dziele wielkiego historyka są Gallami. Głęboki kryzys, jaki przeżywało Cesarstwo, odbił się także na edukacji. Panegiryki z początku IV w. wzywają więc cesarzy do pomocy dla galijskich szkół, co spotkało się z pozytywnym odzewem imperatorów i zaowocowało rozwojem szkół, w których nauka gramatyki i retoryki zajmowały czołowe miejsce. W Burdigalii mieliśmy wyraźny podział na szkoły, w których uczono obu dziedzin, a zajmowanie katedry jednej z nich było zaszczytem wyjątkowym. Nie wiemy, ile szkół takich katedr mieściło się w mieście Auzoniusza, ale wiemy świetnie, że to miasto musiało opłacić nauczycieli, a także samą szkołę. Liczbę szkół i nauczycieli kontrolowało zaś państwo, który rekrutowało tyle osób, ile trzeba było do funkcjonowania administracji państwowej, dzięki temu absolwent miał zapewnioną pracę w charakterze urzędnika państwowego, mówcy, nauczyciela, a także i prawnika. Sulpicjusz wybrał ostatnią dziedzinę, ale niewątpliwie, jak pisze jego biograf, Gennadiusz z Marsylii, był osobą wyróżniającą się nie tyl-

ko urodzeniem, lecz także umiejętnościami literackimi, co niewątpliwie było pokłosiem jego nauki w Burdigalii⁵.

Sulpicjusz znał osobiście Paulina z Noli i Marcina z Tours. Spotkanie z nimi zachęciło go do prowadzenia życia mniszego. Dlatego z kilkoma przyjaciółmi założył klasztor w Primuliacum (niedaleko Tuluzy) i prawdopodobnie został wyświęcony na prezbitera, ale wiódł życie mnicha pisarza. Zmarł około 420 r.⁶.

Chronologia jego życia w przybliżeniu przedstawia się w następujący sposób (daty, poza dotyczącymi czasu powstania dzieł, są prawdopodobne):

ok. 360 – Sulpicjusz Sewer przychodzi na świat w Akwitanii w Galii, prowincji Imperium Rzymskiego, za panowania Juliana Apostaty albo u schyłku panowania Konstancjusza II

380–389 – odbywa studia w Bordeaux, gdzie pozna je Paulina z Noli

389–390 – przyjmuje chrzest i zawiera związek małżeński, jego ukochana żona wkrótce umiera

390–399 – pracuje jako prawnik, pełniąc zawód adwokata

396 lub 397 – pisze *Żywot św. Marcina*, ale bez opisu jego śmierci

397–398 – pisze *Listy*

⁵ Szczegółowe omówienie Gallii rzymskiej w IV w. i sylwetki Auzoniusza i szkoły w Bordeaux zob. H. SIVAN, *Ausonius of Bordeaux: Genesis of a Gallic Aristocracy*, London 1993.

⁶ Zob. S. PRETE, *I Chronica di Sulpicio Severo. Saggio storico*, Città del Vaticano–Roma 1955, s. 124–125; SWP, s. 360.

ok. 399 – z kilkoma przyjaciółmi rozpoczyna życie mniszę w Primuliacum niedaleko Tuluzy

400–403 – prawdopodobnie wtedy pisze *Kroniki* w dwóch księgach

403–404 – na przełomie tych lat pisze *Dialogi*

420 – umiera za rządów Honoriusza, imperatora Zachodu.

Autor i jego czasy

Sulpicjusz Sewer urodził się prawdopodobnie za panowania Juliana Apostaty (cezar 355–360, cesarz 361–363), dokładna data nie jest znana, nieco po roku 355⁷, i znika z historii około 400 r., żyje więc w czasie pełnej *pax christiana*, czasie ledwie zakłóconym krótkim panowaniem Juliana, jedyne go cesarza, który próbował wskrzesić w *Imperium Romanum* pogaństwo. Od około pięćdziesięciu lat chrześcijaństwo zyskiwało coraz większe wpływy w Cesarstwie Rzymskim. Jeszcze przed nawróceniem się Konstantyna Wielkiego cesarz Galeriusz wydał edykt tolerancyjny, który zatrzymał prześladowania w Imperium. Jednak to zwycięstwo na Moście Mulwiskim w 312 r., które poprzedziły widzenia Konstantyna, a które spowodowało jego konwersję, stało się punktem zwrotnym. Cesarz ten rozpoczął proces faworyzowania Dobrej Nowiny. Duchowni zostali zwolnieni od powinności względem państwa, rozpoczęła się budowa nowych

⁷ W 355 r. urodził się Paulin z Noli, a wiemy dzięki jego świadectwu, że Sulpicjusz Sewer był od niego o kilka lat młodszy, por. *SGIntro*, s. 7.

kościółów, chociaż poza granicami samego centrum miasta (pomerium) przynajmniej w początkowym etapie. Pogaństwo przestało wobec tego być sponsorowane przez rzymskiego imperatora, ale nie znaczy to, że upadło. Elementy religii pogańskich w postaci scen mitologicznych, przejmowanie sztuki i jej chrystianizacja, a także, a może przede wszystkim szeroko rozumiana kultura (retoryka, filozofia, wychowanie) wciąż opierała się na klasykach antycznych (Homer, Hezjod, Wergiliusz czy Cyceon). Dobrym obrazem tego jest słynny sen Hieronima, który sam zrelacjonował w jednym z listów, kiedy to nagły blask go oświecił i zobaczył sędziów, a ci spytali go, kim jest, na co odpowiedział: „Jestem chrześcijaninem”, ale najważniejszy z sędziów rzekł: „Nie, jesteś cyceonianinem, a nie wyznawcą Chrystusa”. Mimo tego snu w dziełach Hieronima pełno jest akcentów z kultury antycznej, a więc pogańskiej. Trzeba jednak zauważyć, że wraz z Konstantynem rozpoczął się także proces potępiania praktyk dawnych religii; począwszy od zakazu wróżbiarstwa (to nie to samo, co magia), a skończywszy na zakazie składania ofiar nocą (a wówczas miały być najskuteczniejsze), aż wreszcie Teodozjusz zakazał składania wszelkich ofiar i pozamykał świątynie. Edykt wydany przez niego w 391 r., mimo krótkiej przerwy w swoim funkcjonowaniu na Zachodzie związanej z uzurpacją Eugeniusza (392–394), po ponownym przejęciu władzy przez Teodozjusza zaczął być wcielany w całym Imperium z dużą konsekwencją. Krótki epizod, jakim było panowanie Juliana (361–363), który to Atanazy miał zbić jednym zdaniem mówiącym, że to jedynie mała chmurka, która szybko minie, choć miał

szanse powodzenia, jak słusznie zauważa Peter Brown, to jednak w wyniku przedwczesnej śmierci cesarza (miał zaledwie ok. 32 lat) popchnął Imperium w jednym kierunku – w stronę chrześcijaństwa⁸.

Zaczynają wtedy w Galii powstawać pierwsze klasztory: Ligugé, Marmoutier, Lérins, Marsylia, a w Akwitanii zaczyna się okres ich świetności. Dzięki oddaleniemu geograficznemu, granicy na Renie, wcześniejszej romanizacji, naturalnym i intelektualnym bogactwom Akwitania osiąga w IV w. najwyższy w Galii poziom kulturalny. Tamtejsze szkoły w Bordeaux i w Tuluzie słyną z takich retorów, jak Nazarius i Pacatus, zważany z nimi jest również wybitny poeta i polityk Auzoniusz⁹. Na tej solidnej i oryginalnej bazie zakorzenia się chrześcijaństwo, które z kolei wydaje takich ludzi, jak św. Hilary z Poitiers (†367) i św. Delfin z Bordeaux († między 401 a 403). Sulpicjusz Sewer jest świadkiem tej połowy IV w. – dyskretnym w kwestiach publicznych, cennym, jeśli chodzi o znajomość kultury i mentalności tej epoki, jedynym, jeśli chodzi o historie herezji Ariusza i Pryscyliana.

Napisał *Vita Martini*, które od razu zyskało wielką popularność, i *Kroniki*, które pozostały w cieniu (jak

⁸ O pogaństwie i chrześcijaństwie w IV w. zob. P. VEYNE, *Początki chrześcijańskiego świata (312–394)*, przekł. I. KANIA, Warszawa 2009; P. CHUVIN, *Ostatni pogaństwo. Zanik wierzeń pogańskich w cesarstwie rzymskim od panowania Konstantyna do Justyniana*, przekł. J. STANKIEWICZ-PRĄDZYŃSKA, Warszawa 2008.

⁹ Por. J. FONTAINE, *L'éclat de la romanité dans l'Aquitaine du IV^e siècle*, „Bulletin de l'Association Guillaume Budé” 1/III (1989), s. 72–85; S. PRETE, *I Chronica di Sulpicio Severo*, s. 11.

można sądzić na podstawie tego, że zachował się tylko jeden rękopis tego dzieła), by odnieść sukces jedenaście wieków później.

Życiorys Sulpicjusza Sewera

Kroniki mówią nam tak mało o życiu Sulpicjusza Sewera, że gdyby trzeba było opisać jego osobę poprzez to jedno dzieło, otrzymalibyśmy jedynie informacje o jego akwitańskim pochodzeniu¹⁰ i upodobaniu do życia mniszego (siedem aluzji w jego opowiadaniu). Trzeba więc sięgnąć do listów, które pisze do niego Paulin z Noli między 395 a 404 r., żeby poznać autora *Kronik*. Te listy zostały napisane przez bardzo bliskiego przyjaciela, oczywiście skłonnego do przychylności, czasem przesadnej; mimo to jest to świadectwo podwójnie cenne, ponieważ odpowiedzi Sulpicjusza Sewera nie zachwały się do naszych czasów. *List 5* datowany na lato 396 r., napisany rok po śmierci cesarza Teodozjusza, oddaje istotę tego, co wiemy o jego adresacie; ten tekst i kilka detali zawartych w *Listach 1 i 11* pozwalają odtworzyć krótką biografię Sewera¹¹.

O dacie urodzenia Sulpicjusza Sewera była mowa już wyżej. Jest prawdopodobne, że odbył studia prawnicze w Bordeaux i został adwokatem: Paulin z Noli oddaje

¹⁰ Por. *SGIntro*, s. 8; *SSChron* II,48,1, s. 336; I. GOBRY, *Les moines en Occident*, t. 2, Paris 1981, s. 114–115.

¹¹ Por. *SGIntro*, s. 9.

hołd jego elokwencji i talentowi, ale nie precyzuje, w jakim mieście praktykuje adresat jego listu¹².

Z pewnością nie był uczniem poety Auzoniusza, bo tego ostatniego zatrzymała w Rzymie kariera polityczna, w związku z czym między 365 r. a 379 r. nie przebywał w Bordeaux, a po powrocie nie podejmuje funkcji profesora retoryki. Z Paulinem zaś zawiązuje więzy przyjaźni nieco przed 385 r., przypuszczalną datą ślubu Sulpicjusza¹³. Pochodzący ze szlachty galoromańskiej, złączony ślubem z rodziną konsuli, posiadający ogromną, odziedziczoną po żonie fortunę, którą w jego rękach pozostawiła teściowa Bassula¹⁴, zostaje ascetą pomiędzy 393 a 397 r. Zamierzał udać się z Paulinem do Italii, ale zamiaru tego nie zrealizował. Zdecydował się rozdać wszystkie dobra, poza majątkiem Primuliacum, który sobie zostawił. Klasztor, który tam utworzył, nie miał nic z surowości klasztorów św. Pachomiusza (†346) czy nawet klasztoru Marcina w Logogiacum (Ligugé) bądź

¹² PAULIN Z NOLI, *Ep.* 5,5, red. G. DE HARTEL, CSEL 29, 1866, s. 28.

¹³ P. FABRE, *Saint Paulin de Nole et l'amitié chrétienne*, Paris 1949, s. 277. Małżeństwo Sulpicjusza trwało bardzo krótko, gdyż jego młodziutka żona zmarła wkrótce po ślubie. M. Starowieyski podaje, że Sulpicjusz „osiedlił się w majątku – klasztorze Primuliacum, gdzieś w południowej Akwitanii lub Narbonnensis – jego lokalizacja nastrocza trochę kłopotów – i tam z teściową oraz grupą mnichów, wśród których byli też dawni niewolnicy, rozpoczął życie mnicha-arystokraty”, M. STAROWIEYSKI, *Święty Marcin i jego biograf*, s. 65. Por. J. FONTAINE, *Alle fonti della agiografia europea. Storia e leggenda nella vita di S. Martino di Tours*, RSLR 2 (1966), s. 190.

¹⁴ Por. M. STAROWIEYSKI, *Święty Marcin i jego biograf*, s. 64.

Marmoutier¹⁵ (*Maius Monasterium*). Przypominał raczej Cassiciacum św. Augustyna, gdzie rolę św. Moniki pełniła Bassula i gdzie Sulpicjusz oddawał się miłym a nabożnym dialogom ze swymi przyjaciółmi¹⁶. W ciągu 397 r. napisał *Vita Martini* o żyjącym jeszcze wtedy Marcinie z Tours, którego spotkał osobiście.

Kiedy pisze *Kroniki*, jest człowiekiem dojrzałym, około czterdziestki, i wdowcem. Wycofał się do swoich

¹⁵ *Marmoutier* to dosłownie ‘wielkie monasterium’, ale należy pamiętać, że jest to forma złożona z wyrażeń celtyckiego i germańskiego, por. I. GOBRY, *Les moines en Occident*, t. 2, s. 96. Ten sam autor w tym samym artykule pisze, że Marmoutier było centrum teologicznym i formacyjnym duszpasterzy, mieściła się tam biblioteka ze skryptorium (tamże, s. 105) i pełniło funkcję seminarium, z którego wyszło wielu kapłanów (tamże, s. 109).

¹⁶ Por. M. STAROWIEYSKI, *Święty Marcin i jego biograf*, s. 65. M. Starowieyski pisze: „Ktoś słusznie zauważył, że Sulpicjusz ze swymi przyjaciółmi trochę bawili się w klasztor: siadali na włosiennicach, nosili szaty z sierści wielbłądziej, która wprawdzie w Egipcie i Palestynie była odzieniem najtańszym, ale jak wiadomo, w Galii wielbłądy się nie wypasają, więc sierść tę sprowadzano za ciężkie pieniądze. Przy tej willi znajdował się kościół, który obsługiwał potrzeby duszpasterskie okolicznej ludności”, tamże. Gobry uważa, że Sulpicjuszowi chodziło o to, aby pokazać, że uczniowie św. Marcina byli godnymi naśladowcami św. Jana Chrzciciela, por. I. GOBRY, *Les moines en Occident*, t. 2, s. 106. Niektórzy badacze twierdzą, że w tamtych czasach były hodowle wielbłądów na południu Galii, co łagodziłoby surowe podejrzenie wobec Sulpicjusza o zbyt wysoki komfort życia, zob. CH. LELONG, *Życie codzienne w Galii Merowingów*, przeł. E. BĄKOWSKA, Warszawa 1967, s. 31, przyp. 47, 79, 63. Z pewnością jednak używali także sierści z kóz, których nie brakowało.

posiadłości Primuliacum¹⁷. Mieszka ze swoją teściową, licznymi niewolnikami i kilkoma przyjaciółmi, którzy zachowują się jakby byli jego uczniami¹⁸.

W jego biografii pozostaje wiele niewyjaśnionych punktów. Nic nie wiemy na temat jego rodziców, wiadomo jednak, że miał siostrę¹⁹. Nie znamy daty jego chrztu²⁰ ani śmierci: w ostatnich latach V w. Gennadiusz († ok. 500), pisząc *De viris illustribus*, daje do zrozumienia, jakoby został kapłanem i przyznaje, że popełnił pelagiański błąd, a przyznawszy się do grzechu, skazał się na milczenie²¹. Jacques Fontaine uważa, że ta informacja z notatki Gennadiusza nie powinna być odrzucona²². F. Ghizzoni sądzi, że Sulpicjusz jeszcze żyje, kiedy Pau-

¹⁷ J. Fontaine umiejscawia tę posiadłość w pobliżu drogi z Font d'Alzonne do Tuluzy, por. J. FONTAINE, *Introduction*, [w:] Sulpicius Severus, *Vita Martini Turonensis episcopi*, t. 1, SCh 133, s. 32–40. Por. M. Starowieyski, *Święty Marcin i jego biograf*, s. 64.

¹⁸ Więcej w dziełach wymienionych w bibliografii opracowanej przez J. Fontaine w: Sulpicius Severus, *Vita Martini Turonensis episcopi* (SCh 133, s. 17–58); F. Ghizzoni, *Sulpicio Severo*, Roma 1983, s. 55–78.

¹⁹ M. Starowieyski, *Święty Marcin i jego biograf*, s. 64.

²⁰ M. Starowieyski podaje, że Sulpicjusz Sewer przyjął chrzest ok. 390 r. wraz ze swoim przyjacielem Paulinem, zob. tamże.

²¹ Por. *SGIntro*, s. 10, przyp. 3.

²² Sulpicius Severus, *Vita Martini Turonensis episcopi*, t. 1 (SCh 133, s. 51–53). Pewien współczesny autor F.-E. Guy proponuje identyfikować naszego autora z Severusem, biskupem z Mahon, zamordowanym w 423 r. w momencie inwazji Wandalów na Minorckę, por. F.-E. Guy, *San Augustin y Orosi*, „Estudios sobre la «Ciudad de Dios»” 97 (1956), s. 489, cytowany [w:] F. Fabbrini, *Paolo Orosio*, Roma 1979, s. 61.

lin z Mediolanu cytuje go w roku 422²³. Te ostatnie informacje nie mają podstaw. Jest nawet prawdopodobne, iż świadectwo Gennadiusza jest przynajmniej częściowo niedokładne, ponieważ trudno zakładać, żeby Sulpicjusz Sewer mógł przyjąć pomyłki Pelagiusza – który w 404 r. nie jest jeszcze uznany za heretyka – a ponadto w *Kronikach* wyraźnie pokazuje, że człowiek realizuje się tylko przez łaskę Boga.

Trudno uchwytna, niejednoznaczna osobowość Sulpicjusza Sewera intrygowała większość współczesnych autorów. Dla A. Lavertujona jest to „uczciwy człowiek”²⁴, S. Prete przypisuje mu charakter uczuciowy i deikatny, wrażliwy i skromny²⁵. Ghizzoni mówi o osobowości niestałej i kontrowersyjnej, o człowieku nieufnym i lęklwym²⁶. Sulpicjusz Sewer ma te wszystkie cechy, ale jego osobowość jest naznaczona przede wszystkim przeraźliwym pesymizmem, który prowadzi do mizantropii²⁷.

²³ Por. F. GHIZZONI, *Sulpicio Severo*, s. 74. Jednak data z *Vita Ambrosii* nie jest pewna; bardziej prawdopodobny jest rok 412, por. A. SOLIGNAC, *Paulin de Milan*, DSp 12/1 (1984), kol. 590.

²⁴ A. LAVERTUJON, *La Chronique de Sulpice Sévère. Texte, traduction et commentaire*, t. 2, Paris 1899, s. 396.

²⁵ S. PRETE, *I Chronica di Sulpicio Severo*, s. 10, 41, 67, 71.

²⁶ F. GHIZZONI, *Sulpicio Severo*, s. 77.

²⁷ Zobacz także ocenę J. Fontaine’a w: Sulpicius Severus, *Vita Martini Turonensis episcopi* (SCh 133, s. 58). Osąd C. Stancliffe’a jest bardziej stonowany, por. C. STANCLIFFE, *St. Martin and his Hagiographer, History and Miracle in Sulpicius Severus*, Oxford 1983, s. 46–47.

Kroniki

Mimo że dzieło to było nazwane *Kroniką* przez trzech autorów²⁸ nieco późniejszych od Sulpicjusza Sewera i przez jedyny rękopis z XI w., nie było jednomyślności co do tego tytułu. W rzeczywistości w *editio princeps* i późniejszych dzieło nosi tytuł *Historia sacra*²⁹. Bernays zatytułował je *A mundi exordio libri II*, który to tytuł, według tego wydawcy, Sulpicjusz Sewer mógł zapożyczyć od Tytusa Liwiusza³⁰. Prete uważa, że ta niezgodność mogła wynikać z faktu, iż dzieło na początku nie miało żadnego tytułu i zostało zakwalifikowane jako *Kroniki*, a później

²⁸ W V w., Itacjusz: „Severus (...) chronica alia (...) conscripsit”, HYDATIUS LEMICI, *Continuatio chronicorum Hieronymianorum*, wyd. A. TRANOY, SCh 218–219, 1974, 37a, s. 114; Gennadiusz: „(...) composuit et chronica”, IZYDOR Z SEWILLI *De viris illustribus* 19 (PL 58, kol. 1072); w VII w., Grzegorz z Tours: „Severus narrat in chronica (...)”, GRZEGORZ Z TOURS, *Historia Francorum*, wyd. W. ARNDT, MGH SS rer. Merov. 1, 1885, s. 7. Por. SGIntro, s. 11, przyp. 5.

²⁹ Da Prato jest jednym z rzadkich wydawców zachowujących tytuł *Chronica*. Zobacz na ten temat: S. PRETE, *I Chronica di Sulpicio Severo*, s. 5; F. MURRU, *La concenzione della storia nei Chronica di Sulpicio Severo: alcune linee di studio*, „Latomus” 38 (1979), s. 962; F. GHIZZONI, *Sulpicio Severo*, s. 193, przyp. 1. Por. także SGIntro, s. 11, przyp. 6.

³⁰ Tamże. TYTUS LIWIUSZ, *Ab Urbe condita: Libri I–X*, red. M. MUELLER, Lipsk 1898; TYTUS LIWIUSZ, *Ab Urbe condita: Libri XLI–XLV*, red. J. BRISCOE, Stuttgart 1986. Tytus Liwiusz urodzony w roku 59 przed Chr., zmarł w 17 r. po Chr. w swoim rodzinnym mieście, Padwie. Był historykiem antycznego Rzymu, autorem monumentalnego dzieła *Ab Urbe condita*, por. M. JACZYŃSKA, *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1986, s. 7, przyp. 1.

jako *Historia sacra* z powodu swojego gatunku³¹. Halm restytuuje tytuł *Liber Chronicorum* i zaznacza *incipit* rękopisu³². Przy takiej niezgodności lepiej pozostać przy tytule *Chronica*, który poświadczyły rękopis i najstarsze *testimonia*, tym bardziej, że jest udowodnione, iż z dużym prawdopodobieństwem tytuł *Historia sacra* jest innowacją reformatorów luterańskich, którzy widzieli w nim pewniejszy środek do tego, by dzieło nie umknęło uwadze ich wiernych.

Ustaliwszy to, należy sprecyzować, że słowo to było używane w rodzaju nijakim i liczbie mnogiej przez Itacjusza, Gennadiusza i Grzegorza z Tours. Sulpicjusz Sewer używa je w liczbie mnogiej, kiedy odnosi się do wcześniejszych *Kronik*³³. Trzeba więc brać pod uwagę te dane i przywrócić właściwą liczbę mnogą tego słowa w tłumaczeniu polskim.

Data redakcji

Ostatnim wydarzeniem opisanym w *Kronikach* jest egzekucja Pryscyliana w 385 r. Autor stwierdza w za-

³¹ S. PRETE, *I Chronica di Sulpicio Severo*, s. 6; TENŻE, *Note storiche a Sulpicio Severo (Chron. II,31–32)*, „Paideia” 8 (1953), s. 245–259. Por. *SGIntro*, s. 11, przyp. 6.

³² „Incipit prologu Sulpitii Seueri in chronica. Que ipse fecit ab exordio mundi usque ad tempus suum”, SULPCIUS SEVERUS, *Opera*, wyd. E. HALM, CSEL 1, 1866, s. 3. Por. *SGIntro*, s. 12, przyp. 2.

³³ „Chronicorum” w: *SSChron* I,35,2; 45,2, s. 178; s. 202; „Chronicis” w: tamże I,41,1; I,45,2; II,5,4; II,6,1, s. 192, 202, 234, 234. Por. *SGIntro*, s. 12, przyp. 3.

kończeniu, że od tej egzekucji minęło piętnaście lat, potwierdzając tym samym, że przerwał swoje opowiadanie w 400 r. za konsulatu Stilichona³⁴. Redakcja *Kronik* odbyła się więc między rokiem 400, a datą, której nie da się precyzyjnie określić³⁵. Lata, w których autor redaguje swoje dzieło, należą do najbardziej dramatycznych w historii zachodniego Cesarstwa Rzymskiego. Tymczasem w opowiadaniu autora nie ma najmniejszej wzmianki ani o inwazji plemion germańskich na Galię w roku 406, ani o zdobyciu przez nie Rzymu w 410 r. Nie ma żadnego faktu politycznego, który pozwoliłby dokładnie ustalić datę końca pisania *Kronik*. Na ogół aluzje do historii rzymskiej są tak dyskretne, iż czytelnik nabiera obaw, że zwodzi go wyobraźnia. I tak, na przykład, aluzje do *partitio* cesarstwa (zob. II,3,1; I,15,2; 22,1; 23,1; 46,2)³⁶ odzwierciedlają jedynie stan faktyczny państwa od czasów Dioklecjana, a nie nowy jego podział po śmierci Teodozjusza I (od 395 r. Honoriusz jest cesarzem Zachodu, a jego brat Arkadiusz – Wschodu). Zbędne jest więc szukanie w *Kronikach* wskazówki na ten temat, trzeba raczej wrócić do Paulina z Noli, gdyż on podaje dwie infor-

³⁴ „Rzeczywiście uszeregowałem wszystkie te daty na podstawie konsula Stilichona”, *SSChron* II,9,3, s. 244; „Od tego czasu aż do konsulatu Stilichona jest 372 lata”, tamże, II,27,2, s. 288. Por. *SGIntro*, s. 12, przyp. 4.

³⁵ M. Starowieyski pisze: „Wydaje się, iż powstała ona po roku 403, a więc po dziełach dotyczących Marcina”, M. STAROWIEYSKI, *Święty Marcin i jego biograf*, s. 66.

³⁶ Numer księgi, rozdział i punkt z *Kronik* podane w nawiasach pochodzą ze wstępu *SGIntro*. W opracowaniu zawartości *Kronik* w zdecydowanej mierze opieram się na tej pozycji.

macje, które pozwalają sformułować hipotezę dotyczącą daty ukończenia *Kronik*.

W księdze II,33,2 Sulpicjusz Sewer dodaje do tekstu informację o znalezieniu krzyża przez Helenę, która to informacja pochodzi z *Listu* Paulina (fragm. 31), napisanego wiosną 403 r. i otrzymanego przez adresata w tym samym roku. Dwaj przyjaciele byli zdecydowani, że wysłannik Wiktor będzie ich łącznikiem i że spędzi zimę w Noli, a lato w Primuliacum. Wydaje się, iż nie ma wątpliwości co do tego, że wspomniany fragment jest dodany. Tym samym uprawniony jest wniosek, że w roku 403 Sulpicjusz Sewer był w trakcie redagowania ostatniej części swego dzieła, ale nie ukończył tej pracy. Trudno bowiem założyć za Lavertujonem, że autor godził się na upływ długiego czasu między ukończeniem pisanego a publikacją³⁷. Szczególnie, że w przedmowie wspomina o byciu ponaglany przez niecierpliwych (*praef.* 1) przyjaciół i śledzonym przez teściową Bassulę, która, dawszy do dyspozycji swego zięcia stenogramy i kopistów³⁸, nie chciała absolutnie odmówić sobie przyjemności poznania opowiadania, o którym wiedziała, że częściowo jest jej poświęcone. Ponadto sukces *Vitae Martini* ściągnął na autora uwagę czytelników, więc nie mógł już dłużej wstrzymać publikacji już ukończonego „zamówienia”³⁹.

³⁷ A. LAVERTUJON, *La Chronique de Sulpice Sévère*, t. 2, s. 74. Por. *SGIntro*, s. 13 przyp. 2.

³⁸ Sulpicius Severus, *Ep.* 3,2, wyd. K. HALM, CSEL 20, 1866, s. 146. Por. *SGIntro*, s. 14, przyp. 1.

³⁹ Por. tamże, s. 14.

Z innego fragmentu korespondencji, mianowicie *Listu* 28 Paulina, wynika, że Sulpicjusz Sewer jest w toku prac redakcyjnych i ma obsesję na punkcie ustalenia chronologii, którą chciałby przedstawić jak najdokładniej i zarazem porównawczo⁴⁰. Datowanie tego *Listu* budzi kontrowersje, ale umieszcza się go między 402 a 404 r.⁴¹. W czasie lata 403 r., kiedy otrzymał *List* 31, Sulpicjusz Sewer przekroczył znacznie paragraf 33 drugiej książki i pisał prawdopodobnie opowiadanie o dwóch heretykach, który stanowi jej zakończenie. Ta część pracy nie niesie ze sobą żadnych trudności w ustaleniu chronologii opisywanych w niej wydarzeń, nie mogą jej więc dotyczyć problemy wspomniane w *Listie* 28. Jeśli przyjąć lato roku 404 za datę powstania *Listu* 28, mogłoby to świadczyć, że albo jesienią 403 r., kiedy Sulpicjusz Sewer pisze, prosząc Paulina o pomoc, kwestionuje dotychczasowy kształt chronologii, ryzykując zawaleniem budowli z takim trudem wzniesionej, co wydaje się mało prawdopodobne, albo Sulpicjusz Sewer, czekając na od-

⁴⁰ PAULIN Z NOLI, *Ep.* 28,5 (CSEL 29, s. 245). Por. *SGIntro*, s. 14.

⁴¹ Por. Sulpicius Severus, *Vita Martini Turonensis episcopi*, t. 1 (SCh 133, s. 37); J.T. Lienhard, *Paulinus of Nola and Early Western Monasticism. With a study of the chronology of his works and an annotated bibliography, 1879–1976*, Köln 1977, s. 186 – ten autor umieszcza ją w lecie 404 r. P. Fabre, *Essai sur la chronologie de l'oeuvre de S. Paulin de Nole*, Paris 1948, s. 45 – tu zostawiony ostrożnie przedział między 402 a 404 r. W końcu J. Desmulliez, który przyjął w swej tezie chronologię z listów Paulina, skłania się do zachowania tej samej niepewności między 402 a 404 r., zob. J. Desmulliez, *La Campanie chrétienne. Recherches de prosopographie et d'histoire sociale [313–590]*, Paris 1982, s. 388. Por. *SGIntro*, s. 14, przyp. 3.

powieź Paulina, która do niego dotrze latem 404 r., pozwala upłynąć wielu miesiącom między końcem pisania a publikacją, co, jak widzieliśmy, jest równie mało prawdopodobne. Jeśli jednak przyjąć rok 402 dla tego samego *Listu* 28, to znaczy, że autor doszedł wtedy do połowy swojej pracy, dokładnie tam, gdzie problemy chronologiczne – związane z sukcesją królów Izraela – są najliczniejsze, i że pisze do swojego przyjaciela, zawiadamiając go o tych kłopotach. Ten ostatni zresztą odpowiada, że nie jest w stanie mu pomóc⁴².

Dwa fragmenty *Listu* 28 mogą odpowiadać dwóm datom: 402 lub 404 r. Na początku tego *Listu* Paulin wspomina przyjęty przez Wiktora zwyczaj, by odbywać coroczną podróż tam i z powrotem między Nolą i Primuliacum. Można już rzeczywiście mówić o zwyczaju, ponieważ jesienią 401 r. Wiktor podejmuje swą trzecią podróż do Italii. Co więcej, w dalszym ciągu tego samego *Listu*, w paragrafie 3, Paulin zarzuca Sulpicjuszowi Sewerowi, że spóźnia się z wysłaniem swego posłańca. Rzeczywiście jesienią roku 401 (albo 404) Wiktor tuż przed wyjazdem do Italii opóźnił podróż z powodu wizyty Postumianusa w Primuliacum: może chodzić albo o wyjazd tego ostatniego⁴³, albo o jego powrót trzy lata później.

Jeśli brać pod uwagę tylko *Listy* 28 i 31, należałoby datować *List* 28 raczej na wiosnę 402 r., ale jeśli uwzględnimy wszystkie dzieła Paulina, porównując przypuszczal-

⁴² PAULIN Z NOLI, *Ep.* 28,5 (CSEL 29, s. 246). Por. *SGIntro*, s. 15, przyp. 1.

⁴³ SULPICJUSZ SEWER, *Pisma o św. Marcinie. Dialog Pierwszy* 3,1, *ŻrMon* 8, 2012, s. 126. Por. *SGIntro*, s. 15, przyp. 2.

ne daty każdego z *Listów* i *Carmina*, można stwierdzić, że *List 32* i *Carmina 28* muszą być datowane na rok 404. Co więcej, *List 32* wspomina o wierszu skierowanym przez Paulina do Sulpicjusza Sewera: mógłby to być ten, który jest zawarty w *Liście 28*. Obydwa pisma mogłyby wtedy być współczesne⁴⁴. Wbrew tej niepewności, można umiejscowić zakończenie pisania *Kronik* i ich publikację na koniec roku 403. Przemawia za tym z jednej strony dokładna data *Listu 31*, z drugiej zaś możliwość podwójnego datowania *Listu 28*, z których to dat bardziej prawdopodobna jest, jakkolwiek by nie datować *Carmina 28*, wiosna 402 r.

Rodzaj zapisu historii – kronika

Przez kronikę rozumie się narrację historyczną o porządku chronologicznym. Przed kronikami jako metodę orientacji w czasie stosowano listę następujących po sobie ważnych osobistości. Używano czasem także wykazu wydarzeń ważnych dla danego miasta, przykładem mogą być marmurowe tablice z Paros. To właśnie Grecy z epoki hellenistycznej pierwsi odczuli potrzebę spisania własnej historii przy użyciu synchronizmów, jeśli mogli je ustalić, także w stosunku do dziejów pozostałych narodów. Najbardziej znanymi kronikarzami są Eratostenes z Cyreny (ok. 200 r. przed Chr.) i Apollodoros z Aten (ok. 145 r.

⁴⁴ J. Desmulliez stwierdza niezgodność z dwóch powodów i woli zostawić widełki czasowe 402–404 r., jak wcześniej zaproponował P. Fabre, zob. J. DESMULLIEZ, *La Campanie chrétienne*, s. 388, przyp. 24. Por. *SGIntro*, s. 16, przyp. 1.

przed Chr.). Pierwszy ustanowił co cztery lata Olimpiadę, jego tablica chronologiczna ciągnie się od zdobycia Troi przez Achajów do śmierci Aleksandra Wielkiego. Drugi swoją kronikę, która zatrzymuje się w 125 r. przed Chr., pisze wierszem. Po nich Diodor (ok. 80–20 r. przed Chr.) oznacza upływ czasu, odnosząc się do archontatu eponimicznego Aten i konsulatów rzymskich.

Od chwili kiedy zaczyna dominować chrześcijaństwo, kroniki nabierają całkiem innego znaczenia: dla celów apologetycznych chrześcijańscy kronikarze chcą wykazać dawność swojej religii. Muszą więc ustalić synchronizmy z religiami pogańskimi. W II w. Klemens Aleksandryjski sądzi, że może udowodnić w ten sposób pierwszeństwo objawienia, jakie otrzymał Mojżesz, w stosunku do pojawienia się większości bogów greckich⁴⁵. Teofil z Antiochii ukazuje dawność religii żydowskiej w *Ad Autolyicum*, kronice, która ciągnie się od stworzenia świata aż do śmierci Marka Aureliusza w roku 180. W III w. Juliusz Afrykańczyk tworzy tablicę synoptyczną wydarzeń świata między stworzeniem a rokiem 221. Posłużyła ona jako inspiracja dla kroniki Hipolita. W końcu IV w. kronika grecka Euzebiusza z Cezarei, tłumaczona i kontynuowana po łacinie przez Hieronima aż do klęski Andrianopola w roku 378, ustala takie same synchronizmy i dochodzi do tych samych wniosków: antyczności religii chrześcijańskiej. Co więcej, kronikarze chrześcijańscy, wierząc, iż świat został stworzony, próbują poznać datę jego końca. Rozmyślnie, ignorując słowa Jezusa o niepewnej dacie końca czasów

⁴⁵ KLEMENS ALEKSANDRYJSKI, *Stromate* I,21n, wyd. C. MONDÉ-SERT, M. CASTER, SCh 30, 1951, s. 126. Por. SGIntro, s. 17, przyp. 1.

(zob. np. Dz 1,7), mówią wspólnie, że świat będzie trwał 6000 lat. Sądzą, iż mogą wydedukować to z pewnością z fragmentu 2 Listu św. Piotra napisanego około 125 r.: *Dla Pana jeden dzień jest jak tysiąc lat* (2 P 3,8). Sześć dni stworzenia odpowiadałoby więc sześciu tysiącom lat. Ten okres trwania świata jest podzielony na cztery okresy lub cztery wieki, podczas których ludzie poddani są kolejno: prawu naturalnemu, prawu Mojżeszowemu i prawu ewangelicznemu, zanim zobaczą nadejście Chrystusa w Paruzji. Niektórzy historycy, idąc jeszcze dalej w tym rozumowaniu, przypominają ważność siódmego dnia tygodnia (zob. Ap 1,10n) i promują w ten sposób millenaryzm, który już w tamtej epoce zaczyna być uważany za herezję. Zgodnie z nim po 6000 lat nastąpi pierwsze zmartwychwstanie sprawiedliwych, którzy przez 1000 lat będą z Chrystusem rządzić na ziemi. Ta opinia mająca charakter herezji, która pojawiła się w I w. u ebionitów, była szeroko podzielana w ciągu wieków, od Papiasza z Hierapolis (I/II w.) do Laktancjusza (†330), poprzez Justyna (†167), Ireneusza (†202), Wiktoryna biskupa z Petawium (†304) i Kommodiana (III–IV w.).

Tematy, które decydują o oryginalności kronik chrześcijańskich, są obecne także u Sulpicjusza Sewera: dawność religii chrześcijańskiej jest jedną z głównych myśli jego dzieła, bliskość końca czasów jest argumentem, którego używa, aby zaangażować sobie współczesnych w życie mnisze, podczas lektury spontanicznie przychodzi na myśl także idea millenarystyczna, bowiem autor bardzo podkreśla znaczenie okresu 6000 lat.